



PRASOWA 17.

Materiał informacyjno-promocyjny przygotowany przez powiat poznański

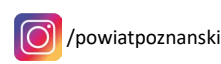
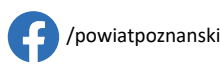
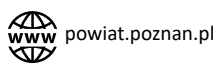
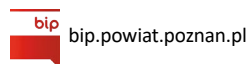
POWIAT
POZNAŃSKI

ISSN 2544-3925

nr 4-5/89-90

30 kwietnia 2021

17 gmin powiatu poznańskiego



WKRÓTCE NABÓR DO SZKÓŁ PONADPODSTAWOWYCH

Zbliża się czas rekrutacji do szkół ponadpodstawowych na rok szkolny 2021/2022. Od 17 maja do 31 maja 2021 r. absolwenci ósmych klas szkół podstawowych mogą składać wnioski o przyjęcie do szkoły.



FOT. ANNA SKAŁSKA

Nabór w powiecie poznańskim i Poznaniu odbywa się elektronicznie na stronie www.nabor.pcss.pl. Każdy uczeń ma prawo wyboru sześciu szkół oraz dowolnej liczby oddziałów w tych szkołach. Kandydat zainteresowany szkołami z powiatu poznańskiego i Poznania wskazuje swoje wybory na jednym wniosku. Ze względu na stan epidemii, wnioski można składać (należy wybrać tylko jeden sposób) przez internetowy system Nabór, listem poleconym (liczy się data

wplywu do szkoły) lub dostarczając go do skrzynki podawczej w szkole pierwszego wyboru.

Uczniowie mają do wyboru: 4-letnie liceum ogólnokształcące, 5-letnie technikum lub 3-letnią branżową szkołę I stopnia. Dwa pierwsze typy szkół kończą się egzaminem maturalnym, natomiast nauka w technikum i szkole branżowej daje możliwość uzyskania zawodu. Ukończenie szkoły branżowej nie zamyka drogi do zdania egzaminu maturalnego – po ukończeniu szko-

ły branżowej można kontynuować naukę w branżowej szkole II stopnia lub liceum ogólnokształcącym dla dorosłych.

Pamiętać należy, aby wstępnie przeliczyć swoje punkty i wybrać świadomie takie oddziały, do których mamy szansę się dostać. Zmniejszymy swoje szanse na wybór szkoły, jeżeli wybierzemy wyłącznie oddziały cieszące się dużą popularnością, gdzie od lat przyjmowani są tylko kandydaci z wysoką punktacją, której sami nie uzyskamy.

GMINY WYRÓŻNIONE ZA NOWATORSTWO I KREATYWNOŚĆ

Gminy Czerwonak oraz Dopiewo zostały wyróżnione w konkursie „Innowacyjny Samorząd 2021” – kreatywność w czasach pandemii. Jego organizatorem był Serwis Samorządowy Polskiej Agencji Prasowej. W sumie przyznano 17 nagród i 48 wyróżnień w pięciu kategoriach konkursowych. Dotyczyły one miast powyżej 200 tysięcy mieszkańców, gmin miejskich, gmin miejsko-wiejskich, gmin wiejskich oraz powiatów. Do udziału w tegorocznej edycji konkursu zgłosiło się 226 samorządów z całego kraju, które zaproponowały 396 projektów.

– Tegoroczna edycja konkursu była szczególna, ponieważ w całości odbywała się już podczas pandemii koronawirusa SARS-CoV-2. Od kilku nastu miesięcy ciężar walki z COVID-19 spoczywa nie tylko na administracji rządowej – to wójtowie, burmistrzowie, prezydenci

miast i starostowie rozwiązują na bieżąco codzienne problemy szpitali, szkół i przedsiębiorców, a przede wszystkim mieszkańców zarządzanych przez siebie gmin i powiatów. Dla samorządów to czas ciężkiej próby. Ale również okazja do wykazania się kreatywnością – poinformowali organizatorzy konkursu.

396

TYLKO PROJEKTÓW
ZGŁOSIŁY SAMORZĄDY
W TEGOROCZNEJ
EDYCJI KONKURSU

Gmina Dopiewo wyróżniona została dwukrotnie. Za wykorzystywanie „Systemu powiadomień podatkowych”, który za pośrednictwem sms lub maila informuje podatników o terminie zapłaty lub o powstaniu zaległości z tytułu podatków i opłat lokalnych oraz za

wykorzystywanie portalu poświęconego budżetowi gminy do przekazywania informacji o budżecie i inwestycjach gminnych. – Narzędzie to umożliwiło zapoznanie się z dochodami oraz wydatkami gminy w różnych przekrojach, a także obliczenie kwoty pochodzącej z naszych podatków jaka zasila budżet gminy – informuje urząd.

Gmina Czerwonak z kolei została doceniona za organizację pracy zdalnej w czasie pandemii. Dodajmy, że najważniejszymi kryteriami oceny były nowatorstwo w skali kraju i rezultaty zastosowanych rozwiązań oraz potencjał do zainspirowania innych jednostek samorządu terytorialnego do podejmowania podobnych, kreatywnych działań. Główne nagrody w poszczególnych kategoriach otrzymali Lublin, Dąbrowa Górnicza, Międzychód, Bieliny oraz powiat przysuski. Gałę wręczenia nagród przeprowadzono online. (opr. - ts)

DZIĘKI DOFINANSOWYWIANIU ZABYTKI ODZYSKUJĄ BLASK

W tym roku 2,2 miliona złotych zostanie przekazanych na dofinansowanie prac konserwatorskich, restauratorskich lub też robót budowlanych przy zabytkach. To o 200 tysięcy złotych więcej niż w roku ubiegłym. Ze wsparcia finansowego powiatu poznańskiego skorzysta trzydzieści placówek i obiektów. Od lat zabytki w powiecie poznańskim otaczane są szczególną opieką. W ten sposób odzyskują dawną świetność. Głównym celem takich inwestycji, jest zachowanie kulturalnego i materialnego dziedzictwa naszego regionu, ale też uatrakcyjnienie oferty turystycznej.

W tym roku, tak jak i w latach ubiegłych, o dofinansowanie mogły się ubiegać obiekty wpisane do rejestru zabytków lub znajdujące się w gminnej ewidencji zabytków, położone na terenie powiatu poznańskiego. Część z tego wsparcia została przeznaczona na ochronę kościelnych dóbr kultury sakralnej. Dzięki temu nowy blask odzyskają m.in. kościoły św. Michała Archanioła w Pobiedziskach, św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Buku, św. Jędrzeja i św. Jakuba Większego w Lusowie, św. Idziego w Modrzu czy też Wszystkich Świętych w Kórniku.

W tym roku z dofinansowania skorzysta także

wiele podmiotów prywatnych. W najbliższym czasie prace remontowe rozpoczyna się m.in. w hali Poelziga w Luboniu, będącej dawnym magazynem superfosfatu, byłej oberży w Gołczewie, w budynkach byłych dworców kolejowych w Puszczykowie oraz w Strykowie, w pawilonie pensjonarskim dla kobiet funkcjonującym w ramach zespołu budynków dawnego szpitala psychiatrycznego w Owińskach, w Dworze Rodziny Jackowskich we Wronczynie czy też w dawnym kasynie oficerskim w Biedrusku.

OD LAT ZABYTKI
W POWIECIE
POZNAŃSKIM
OTACZANE SĄ
SZCZEGÓLNĄ OPIEKĄ,
PRZYWRACAJĄCĄ IM
DAWNĄ ŚWIETNOŚĆ

Na duże wsparcie finansowe, w wysokości ponad 270 tysięcy złotych, może liczyć też Polska Akademia Nauk Biblioteka Kórnicka. Te pieniądze zostaną przeznaczone na remont i renowację murów wewnętrznych przyziemia Zamku w Kórniku. Więcej informacji na temat tegorocznego finansowego wsparcia prac konserwatorskich przy zabytkach, w tym zestawienie udzielonych dotacji można znaleźć na stronie www.powiat.poznan.pl (ts)

NA MAJÓWKĘ

Przed nami długi majowy weekend. Zachęcamy zatem do aktywnego odpoczynku, na przykład odwiedzając Muzeum Narodowe Rolnictwa w Szreniawie, które ponownie umożliwiło widzom dostęp do ekspozycji zewnętrznych. Możliwość korzystania z takiej samej formy zwiedzania dotyczy również oddziału Muzeum w Swarzędzu. Wiele turystów można już również zobaczyć w kórnickim Arboretum. To nie dziwi, ponieważ powoli zakwitają tam już magnolie.

My zachęcamy także do rowerowych wycieczek oraz pieszych wędrówek. Najlepiej z powiatowymi przewodnikami. Tym, którzy wolny czas najchętniej spędzają na dwóch kółkach polecamy „Przewodnik niedzielnego rowerzysty”, gdzie prezentujemy wybrane trasy rowerowe w powiecie poznańskim. Dla łowców przygód przygotowaliśmy „Przewodnik niedzielnego pogromcy duchów”, natomiast miłośnikom długich spacerów polecamy „Przewodnik niedzielnego tropiciela”. (ts)



Odniedzieliśmy w powiecie...

22 kwietnia obchodziliśmy Światowy Dzień Ziemi. Niejako w nawiązaniu do tego święta Wolontariat WPN zorganizował kolejną edycję sprzątania brzegów Warty. Tym razem zebrano 42 worki różnego rodzaju śmieci. – W sumie przez ostatni rok, z odcinka między Puszczykowem a Puszczykówkiem wynieśliśmy około 180 worków śmieci – poinformowali wolontariusze (fot. Wolontariat WPN).



CZAJKA PANA CZAJKI, CZYLI HISTORIA PEWNEGO SAMOCHODU

Na początku 1959 roku w Gorkowskiej Fabryce Samochodów w Niżnym Nowogrodzie rozpoczęto produkcję legendarnej już Czajki. W sumie w świat wyjechało zaledwie 3179 sztuk tego auta. Jedno z nich jeździ do dzisiaj po ulicach Puszczykowa.



FOT. ARCHIWUM MIECZYSŁAWA CZAJKI

Czajka GAZ 13 to jeden z najładniejszych i najbardziej luksusowych pojazdów produkowanych w byłym Związku Radzieckim. Nic też dziwnego, że przeznaczony był dla najwyższych władz państwowych ówczesnego bloku wschodniego. Czasami też trafiały one jako nagrody dla szczególnie zasłużonych obywateli. Takimi samochodami mogli się pochwalić m.in. kosmonauta Jurij Gagarin i pisarz Michaił Szołochow. Dzisiaj Czajka to prawdziwy rarytas dla fanów motoryzacji. – Z tego co wiem, w Polsce jest osiem nadal spraw-

nych i jeżdżących aut tej marki. Podkreślam jeżdżących, bo być może w garażach stoi ich więcej – mówi Mieczysław Czajka z Puszczykowa, który jest właścicielem jednego z takich unikatów.

– Jak do mnie trafił? Nieco ponad dziesięć lat temu przeszedłem na emeryturę i uznałem, że trzeba się czymś zająć. A, że przez całe życie byłem związany z motoryzacją, to postanowiłem pójść dalej w tym kierunku. Wybór auta był prosty, bo skoro nazywam się Czajka, to chciałem mieć samochód o takiej właśnie nazwie. Dłu-

go go szukałem, aż w końcu nadarzyła się okazja – śmieje się pan Mieczysław, który w domu ma również Tatrę 603. – W tym przypadku zdecydował sentyment do marki, ponieważ przez wiele lat zajmowałem się eksploatacją samochodów ciężarowych i to była przede wszystkim Tatra. Oczywiście moje auto nie jest ciężarowe tylko osobowe. Oba te samochody są dla mnie równie cenne i zajmują tyle samo miejsca w moim sercu – dodaje.

Czajka, jak na samochód dla dygnitarzy przystało, ma swoją historię. – Poprzedni

właściciel chciał przerobić to auto na taksówkę i wymienić silnik na diesla. Taksówkarzem jednak nie został i przez 35 lat ten samochód stał w garażu. Co ciekawe, przez ten czas nic się z nim nie stało. Tylko z jednej opony zeszło powietrze. Już po zakupie ponownie zmieniłem silnik na odpowiednik oryginału z Pontiac. Oczywiście musiałem też wymienić opony i hamulce, ale to normalne – wspomina. – Kto jeździł w przeszłości tym autem? Były one przeznaczone dla ówczesnych władz i można założyć, że podobnie było w tym przypadku – dodaje. Możliwe, że tym przedstawicielem władz był Zenon Kliszko, najbliższy współpracownik Władysława Gomułki i członek Biura Politycznego KC PZPR z lat 1959-70.

– Tak przynajmniej stwierdził pewien pan, którego spotkałem podczas wystawy Retro Motor Show. Poprosił wówczas o otwarcie maski, sprawdził tabliczkę znamionową, po czym spojrzął do swoich notatek i poinformował mnie właśnie o tym fakcie. Ile w tym prawdy, nie wiem – mówi Mieczysław Czajka. Jego auto często można zobaczyć właśnie podczas różnego rodzaju rajdów, wystaw czy też

zlotów fanów motoryzacji. – Niestety, w ostatnim czasie, z wiadomych powodów, takich imprez po prostu nie ma. Czasami jednak wyjeżdżam, choćby po to, żeby trochę rozruszać auto. Jazda nim to zresztą coś zupełnie innego niż klasycznym autem osobowym. Czajka to prawdziwa limuzyna, w której może podróżować siedem osób – dodaje.

Jazda tym samochodem to coś zupełnie innego niż klasycznym autem osobowym. Czajka to prawdziwa limuzyna, w której może podróżować siedem osób.

» Mieczysław Czajka
Z PUSZCZYKOWA

Ten wyprodukowany w byłym Związku Radzieckim samochód waży ok. 2,5 tony i mierzy blisko 6 metrów. No i bardzo dużo pali. – W mieście może to być od 35 do 40 litrów na 100 kilometrów. Na trasie jest już zdecydowanie lepiej, bo te liczby spadają do 20 litrów, a może nawet nieco mniej. Wszyscy mnie też pytają, z jaką przed-

kością takie auto może jeździć? Ja najszybciej nim jechałem ok. 140 kilometrów na godzinę. To było na krótkim odcinku, na trasie z Poznania do Wrześni. Możliwe, że można było jeszcze coś dołożyć do tej szybkości, ale nie jestem typem kierowcy, który dusi pedał gazu do samego końca – podkreśla Mieczysław Czajka, który przez fanów motoryzacji często jest pytany o swój unikat z byłej już epoki.

– I nie tylko o niego, ponieważ moje drugie auto, wspomniana już Tatra, także wzbudza spore zainteresowanie. To mnie nie dziwi, ponieważ to również bardzo ciekawy i rzadko obecnie spotykany samochód. W naszym kraju jest ich chyba tylko pięć, góra sześć sztuk. Czyli jeszcze mniej niż Czajek – mówi mieszkaniec Puszczykowa, który jak przystało na miłośnika czterech kółek, jest członkiem Automobilklubu Wielkopolski. – Często jestem też pytany, czy chciałbym te samochody sprzedać. Moja odpowiedź jest jednak zawsze taka sama: nie ma takiej możliwości. Te auta zbyt wiele dla mnie znaczą i nie mam zamiaru się z nimi rozstawać – zapewnia Mieczysław Czajka.

Tomasz Sikorski

ZMIANY KLIMATU – JAK IM PRZECIWDZIAŁAĆ

Powstanie „Plan adaptacji do zmian klimatu dla Metropolii Poznań”. Uniwersytet im. Adama Mickiewicza i Stowarzyszenie Metropolia Poznań podpisały porozumienie o współpracy badawczej. Na plan adaptacji wpływ będą mieli mieszkańcy Metropolii.

Punktem wyjścia do prac nad dokumentem jest udział Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu w międzynarodowym projekcie TeRRIFICA. – Uniwersytet jest zakorzeniony w nauce, ale i w otoczeniu, w którym działa – przekonuje prof. Bogumiła Kaniewska, rektor UAM. – Realizując naszą uczelnianą misję służby człowiekowi i społeczeństwu, wychodzimy poza laboratoria i biblioteki. Przykładem jest ten konkretny projekt, który pokazuje naszą gotowość do reagowania na bieżące problemy, w tym na tak istotne, jak zmiany klimatu – dodaje.

Połączenie wiedzy naukowców i doświadczeń mieszkańców będzie możliwe dzięki zaangażowaniu urzędników i mieszkańców 23 samorządów, tworzących Metropolie Poznań. – Już mamy konkretne osiągnięcia – podkreśla Tomasz Łubiński, wicestarosta poznański. – Mamy liczne termomodernizacje budynków, stawiamy na rozwój fotowoltaiki. Z drugiej strony usuwamy z przeszłości, skutecznie zachęcając do wymiany elementów azbestowych czy pieców węglowych

na bardziej ekologiczne rozwiązania. Myślę, że w ramach wspólnego działania całej Metropolii będzie to jeszcze skuteczniej wcielane w życie – dodaje.

Ten projekt pokazuje naszą gotowość do reagowania na bieżące problemy.

prof. dr hab.
Bogumiła Kaniewska
REKTOR UAM
W POZNANIU

– Na plan adaptacji do zmian klimatu złożą się analiza zjawisk klimatycznych, ocena wrażliwości i podatności Metropolii na zmiany klimatu, określenie potencjału adaptacyjnego i analiza ryzyk i szans rozwojowych – wylicza Krzysztof Mączkowski, koordynator projektu ze strony Metropolii Poznań. – Prace nad Miejskim Planem Adaptacji dla Poznania pokazały, że najbardziej wrażliwe na zmiany klimatu są zdrowie publiczne, gospodarka przestrzenna, gospodarka wodna i transport. Teraz sprawdzimy



jakich obszarów dotyczy to w przypadku całej, zróżnicowanej przecież Metropolii – dodaje.

TeRRIFICA to projekt o charakterze społecznym, ukierunkowany na przeciwdziałanie zmianom klimatu i adaptację do skutków tych zmian. Uczestniczą w nim regiony z Hiszpanii, Francji, Niemiec, Polski, Serbii i Białorusi. W Polsce projekt realizowany jest przez zespół pracowników UAM we współpracy z partnerami zewnętrznymi. Jednym z efektów tej współpracy jest innowacyjne narzędzie „Mapuj Klimat” służące do identyfikacji efektów zmian klimatu w przestrzeni (mapujklimat.terrifica.eu).

– Na ogólnodostępnej platformie internetowej, na interaktywnej mapie można oznaczać miejsca widocznych skutków zmian klimatu – opisuje Patryk Kaczmarek z zespołu realizującego projekt TeRRIFICA. – Zebrane w ten sposób informacje, w tym propozycje rozwiązań lokalnych problemów klimatycznych, będą przetwarzane i analizowane w ramach „żywego laboratorium” tworzonego przez mieszkańców – dodaje. Zebrane dane będą punktem wyjścia dla planowanych na maj i czerwiec 2021 roku warsztatów o zagrożeniach związanych ze zmianami klimatu. (opr: - ts)

POCZULI SIĘ ARTYSTAMI I NAUKOWCAMI



FOT. FUNDACJA JUST4FIT

W szkołach podstawowych w Mosinie oraz Puszczykowie odbyły się kolejne warsztaty, organizowane przez Fundację Just4Fit. Mowa o „Cyklu zajęć z pantomimy i teatru ruchu dla najmłodszych mieszkańców powiatu poznańskiego”, a także o „Mobilnym laboratorium, czyli zajęciach edukacyjnych małego chemika”. – W przypadku teatru i pantomimy, to już trzecia edycja tych spotkań. Dwie wcześniejsze cieszyły się bardzo dużym zainteresowaniem ze

strony najmłodszych uczestników. Prawdę mówiąc, to zainteresowanie wręcz przeżyło nasze oczekiwania – zapewnia Justyna Krzymicka z Fundacji Just4Fit.

– Głównym celem tego projektu jest rozwijanie umiejętności artystycznych młodych uczestników warsztatów, poprzez wzbudzanie zainteresowania pantomimą i teatrem – dodaje. „Mobilne laboratorium”, to z kolei zajęcia edukacyjne, mające na celu przybliżyć dzieciom i młodzieży świat nauki i tech-

niki poprzez ciekawe doświadczenia oraz eksperymenty. – W trakcie takich warsztatów, ich uczestnicy mogą się poczuć niczym prawdziwi naukowcy – mówi Justyna Krzymicka.

– Naszym celem jest przede wszystkim pokazanie, że nauka może być świetną zabawą. A wszystko to pod czujnym okiem prowadzącego zajęcia, który na początku każdego spotkania przedstawia tematykę warsztatów i wyjaśnia związane z nią zagadnienia. Po takim wprowadzeniu każdy z uczestników ma możliwość samodzielnego wykonania opisanego wcześniej doświadczenia. Poprzez tak przyjemną formę nauki dzieci poznają, a co za tym idzie lepiej rozumieją otaczający nas świat – podkreśla przedstawicielka Fundacji Just4Fit. Warsztaty zostały wsparte przez powiat poznański i każdy ich uczestnik otrzymał powiatowy przewodnik. (ts)

NIEZWYKŁE ODKRYCIE

W gminie Kostrzyn dokonano niezwykłego odkrycia z czasów II wojny światowej. W miejscowości Wróblewo, podczas rozbioru plotu z 1947 roku, rodzina państwa Kuberackich odkryła dwa działka lotnicze kalibru 37 mm, montowane w amerykańskich samolotach typu P-39 Airacobra i P-63 Kingcobra oraz cztery niemieckie karabiny ma-

szynowe MG 81 kaliber 7,92 mm. Były one używane jako uzbrojenie obronne Luftwaffe na ruchomych oraz stałych stanowiskach strzeleckich niemieckich bombowców i samolotów obserwacyjnych.

Okazuje się, że miejsce odkrycia nie jest przypadkowe. – Jak udało się ustalić na przyległym do posesji polu znajdowało się tzw. cmentarzysko uszkodzonych sa-

molotów – informuje strona miasta i gminy Kostrzyn. Wykopane eksponaty zostały już przekazane Muzeum Broni Pancernej w Poznaniu, gdzie zostaną udostępnione zwiedzającym po dokonaniu niezbędnej renowacji. Szerszy materiał o tym nietypowym odkryciu zaprezentuje TVP Historia. Materiał na ten temat ma się pojawić na antenie 10 maja. (opr: - ts)



BROSZURA BUDŻETOWA POWIATU POZNAŃSKIEGO



CHCEMY BY NASI MIESZKAŃCY NIE BALI SIĘ NOWYCH WYZWAŃ

Rozmowa z
JANEM GRABKOWSKIM
starostą poznańskim

Na jakim poziomie w 2021 roku będą się kształtować dochody i wydatki powiatu poznańskiego?

– Zakładamy dochody na poziomie 415 640 259,66 złotych. Wydatki to z kolei 501 051 832,66 złotych. Różnicę w wysokości 85 milionów złotych planujemy pokryć między innymi z kredytu i tak zwanych wolnych środków. Mimo trudnej sytuacji związanej z pandemią, tegoroczny budżet daje naszemu samorządowi bezpieczeństwo dalszej polityki proinwestycyjnej. Niestety aż 44,6 miliona złotych trzeba oddać do budżetu centralnego w ramach tzw. podatku janosikowego. To o 6,3 miliona złotych więcej niż w minionym roku.

Jakie to będą inwestycje?

– W 2021 roku blisko 139 milionów złotych zamierzamy przeznaczyć na drogi. W planach jest między innymi zakończenie budowy obwodnicy Głuchowa oraz przebudowa drogi w miejscowości Dachowa. Oba zadania są dofinansowywane z Funduszu Drog Samorządowych. Powiat poznański złożył też wnioski na dofinansowanie dwóch kolejnych zadań z tego Funduszu na 2021 rok. Jeśli zostanie przyznane, przebudowany będzie 2,7-kilometrowy odcinek drogi Rokietnica – Napachanie oraz 1,2-kilometrowy odcinek od węzła na S11 do ulicy Kolejowej w Dąbrowce.

To nie są chyba jedyne tak duże powiatowe inwestycje?

– To prawda, w tym roku zamierzamy zrealizować również prace projektowe, choćby mostu nad Wartą i drogi Luboń – Czapury. To samo dotyczy także budowy tunelu pod przejazdem kolejowym w Kobylnicy oraz drogi Borówiec – Koninko – Krzesiny.

W niedalekiej przyszłości, bo w 2023 roku, będzie już też można przejechać tunelem pod torami kolejowymi na granicy Poznania i Plewisk, przy ulicy Grunwaldzkiej.

– Ta inwestycja jest przez nas realizowana wspólnie z Miastem Poznań oraz gminą Komorniki. Wszystkie trzy podmioty będą partycypować w kosztach. Nie tak dawno spółka Poznańskie Inwestycje Miejskie podpisała umowę z wyłonionym w postępowaniu przetargowym wykonawcą robót budowlanych, spółką Budimex. Rozpoczęcie tego zadania jest dowodem na to, jak doskonale potrafimy współpracować w ramach Metropolii Poznań na rzecz naszych mieszkańców. A tunel jest w tym miejscu bardzo potrzebny. Dzisiaj ulicę Grunwaldzką przecina mocno obciążona linia kolejowa E20 łącząca Warszawę z Berlinem, dlatego przejazd przez tory jest bardzo często zamykany. Dodajmy, że cała inwestycja obejmuje budowę lub rozbudowę istniejącego układu komunikacyjnego wraz z infrastrukturą towarzyszącą, jak drogi, ścieżki rowerowe, chodniki, zjazdy i przystanki autobusowe, miejsca postojowe



FOT. MACIEJ PAWLIK

– Najlepszym wyjściem z trudnej sytuacji jest przejście przez nią – powiedział kiedyś Robert Lee Frost, amerykański poeta, czterokrotny laureat nagrody Pulitzera. Przechodzimy przez nią wszyscy już kolejny rok, zarówno w sferze osobistej jak i w sferze publicznej. Powiat poznański, podobnie jak inne jednostki samorządowe stanął przed koniecznością realizacji zaplanowanych w budżecie zadań, czasami wymagających nieco innych form, oraz tych, które pojawiały się na bieżąco, w związku z innymi potrzebami mieszkańców. Bogatsi o doświadczenia zeszłego roku realizujemy tegoroczny budżet – mówi starosta poznański Jan Grabkowski.

we oraz parking z układem dróg dojazdowych.

W ramach Metropolii Poznań powiat poznański dba też o rozwój komunikacji. Ona w czasach pandemii przeżywa chyba trudne chwile. Jak zatem jej pomóc?

– Jako powiat jesteśmy organizatorem transportu publicznego dla gmin z naszego terenu oraz okolicznych powiatów, które były tym zainteresowane. W ostatnich miesiącach, z wiadomych powodów, wiele osób zrezygnowało ze środków zbiorowej komunikacji. One są jednak bardzo potrzebne, czego przykładem

jest choćby sukces Poznańskiej Kolei Metropolitalnej. W tym roku nasz samorząd dofinansuje jej rozwój kwotą 1,6 miliona złotych. Kolejne 2,4 miliona złotych wydamy na organizację sieci połączeń w ramach PKS-u. Od razu tutaj dodam, że kursy PKS absolutnie nie mają być konkurencją dla transportu podmiejskiego organizowanego przez gminy czy dla Poznańskiej Kolei Metropolitalnej. To jest przede wszystkim uzupełnienie istniejącego systemu transportowego. Bo też cały czas są w powiecie miejscowości, które są odcięte od torów. Dlatego tam linie au-

tobusowe cieszą się sporym powodzeniem.

Skoro poruszyliśmy już temat pandemii oraz Metropolii Poznań, to warto chyba wymienić działania mające na celu walkę z koronawirusem. A tych działań jest sporo...

– Jako stowarzyszenie od początku angażujemy się w walkę z pandemią. Organizowaliśmy akcje promocyjne emitowane w mediach, wsparliśmy kadrowo Powiatowy Urząd Pracy oraz Sanepid, stworzyliśmy także dodatkowe punkty szczepień. Kolejny krok w tej walce to zabezpieczenie po-

nad 13 milionów złotych na zakup sprzętu i środków do walki z COVID-19. Zakupiony dzięki tej inicjatywie sprzęt medyczny zadysponowaliśmy dla siedmiu szpitali na terenie metropolii, w tym dla Szpitala w Puszczykowie im. prof. S.T. Dąbrowskiego.

Ile pieniędzy powiat poznański zamierza przeznaczyć na oświatę i edukację, która również przeżywa trudne chwile?

– W tym roku koszty utrzymania oświaty na pewno wzrosną i dlatego planujemy na tę dziedzinę 109 milionów złotych. Niestety, subwencja oświatowa w wysokości 63,1 miliona złotych nie wystarczy nawet na wynagrodzenia dla pracowników oświaty, które wynoszą prawie 72 miliony złotych. Brakującą kwotę pokryjemy z naszego budżetu. W ramach oświatowych wydatków przewidujemy między innymi zakup wyposażenia Centrum Kształcenia Zawodowego w Swarzędzu, remonty i modernizacje Zespołu Szkół w Bolechowie, liceów w Puszczykowie i w Kórniku czy też Zespołu Szkół w Mosinie. W planach mamy także remont kuchni w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym dla Dzieci Niewidomych w Owińskach. Przewidzieliśmy również pieniądze na szkolenia dla nauczycieli i projekty edukacyjne dla uczniów. Finansowo wspieramy także studentów z Białorusi zdobywających wiedzę w stolicy Wielkopolski. Na ten cel zabezpieczyliśmy 108 tysięcy złotych.

(dokończenie na str. IV)



DZIĘKI UNIJNYM ŚRODKOM

Z pomocą unijnych środków powiat poznański realizuje także szereg projektów, w większości infrastrukturalnych. Są to zazwyczaj projekty wieloletnie, które będą kontynuowane lub zakończą się w 2021 roku.

Obok tych związanych z rozwojem infrastruktury placówek oświatowych (Centrum Kształcenia Zawodowego w Swarzędzu, placówek kształcenia zawodowego dla których organem prowadzącym jest powiat poznański) są te związane z budową zintegrowanych węzłów przesiadkowych: w Buku, przy ulicy Grunwaldzkiej w Poznaniu, Stęszewie i Strykowie. To także budowa ścieżek rowerowych w ciągu dróg powiatowych (Poznań – Tulce – Górzewo; Komorniki – Szreniawa) oraz wyposażenie w narzędzia informatyczne podmiotów leczniczych. Wartość prowadzonych projektów to blisko 280 mln zł, z czego ponad 200 mln zł to środki z Unii Europejskiej.

Ponadto, powiat poznański jako lider wraz z partnerami, Miastem Poznaniem i Stowarzyszeniem Metropolia Poznań, przystąpił też do realizacji projektu dofinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014 – 2020 pn. „Budowa Metropolitalnego Systemu Informacji Przestrzennej (MeSIP) dla Metropolii Poznań”. Jest on odpowiedzią na potrzebę rozwoju i rozszerzenia aktualnej informacji zarządczej na temat metropolii, wymiany informacji oraz integracji danych przestrzennych. Projekt będzie realizowany w latach 2021 - 2022 a powiat jako lider zadanie powierza Powiatowemu Ośrodkowi Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej. Wartość projektu to ponad 16 mln zł, a kwota dofinansowania to 14 mln zł.

280

MILIONÓW ZŁOTYCH
- TO WARTOŚĆ
PROWADZONYCH
PROJEKTÓW UNIJNYCH

ju Regionalnego w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014 – 2020 pn. „Budowa Metropolitalnego Systemu Informacji Przestrzennej (MeSIP) dla Metropolii Poznań”. Jest on odpowiedzią na potrzebę rozwoju i rozszerzenia aktualnej informacji zarządczej na temat metropolii, wymiany informacji oraz integracji danych przestrzennych. Projekt będzie realizowany w latach 2021 - 2022 a powiat jako lider zadanie powierza Powiatowemu Ośrodkowi Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej. Wartość projektu to ponad 16 mln zł, a kwota dofinansowania to 14 mln zł.



Cyfryzacja geodezyjnych rejestrów publicznych

zentuje dane m.in. z baz danych: ewidencji gruntów i budynków, geodezyjnej ewidencji sieci uzbrojenia i geodezyjnych osnów szczegółowych.

16,7

MILIONÓW ZŁOTYCH
- TYLE WART JEST
PROJEKT BUDOWY
METROPOLITALNEGO
SYSTEMU INFORMACJI
PRZESTRZENNEJ DLA
METROPOLII POZNAŃ
- MESIP

W 2021 roku kontynuowana będzie m.in. cyfryzacja dokumentacji państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego, mająca na celu przetworzenie analogowej dokumentacji pań-

stwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego do postaci cyfrowej, umożliwiająca m.in. powszechne jej udostępnianie w urzędach i przedsiębiorstwach. W połowie 2021 r. Powiatowy Ośrodek Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej obejmie nową siedzibę przy ulicy Franaszki 26. Migracja zasobów PODGiK, to najbardziej wymagająca operacja logistyczna w historii jednostki. Lokalizację przechowywania m.in. zmieni około 2200 m bieżących dokumentacji papierowej oraz ponad 110 stanowisk komputerowych. Ponadto zmiana siedziby, to zmiana koncepcji infrastruktury teleinformatycznej oraz organizacji pracy.

W 2021 roku kontynuowana będzie m.in. cyfryzacja dokumentacji państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego, mająca na celu przetworzenie analogowej dokumentacji pań-

Z POŻYTKIEM DLA ZABYTEKÓW, KULTURY, TURYSTYKI, SPORTU

Na realizację zadań z tych obszarów powiat poznański przeznaczył niemal 9,4 mln zł.

Liczba zgłoszonych projektów w otwartych konkursach ofert pokazuje, jak duża jest nadzieja na poprawę sytuacji epidemicznej i powrót imprez masowych, choćby w nieco innym kształcie niż ten dotychczas znany. Doskonale to widać choćby po liście planowanych działań z kultury i sztuki. Wiele ciekawych inicjatyw pojawiło się również w zakresie turystyki – jak choćby cykl mikro-wypraw uwzględniających potrzeby rodzin z małymi dziećmi, osób starszych, czy osób wymagających wsparcia w przemieszczaniu. Z licznych dziedzin życia chyba najlepiej opiera się pandemia sport. Bo choć imprezy odbywają się bez udziału publiczności, to jednak systematycznie są rozgrywane. Nadal też organizowane są zgrupowania i obozy szkoleniowe.

i ochrony kultury oraz nagrody dla osób fizycznych za osiągnięte wyniki sportowe, nagrody dla trenerów prowadzących szkolenie zawodników osiągających wysokie wyniki sportowe w między-

kach znajdujących się w powiecie poznańskim przeznaczono 2,2 mln zł.

Dzięki dofinansowaniom blask odzyskał już zabytki sakralne, jak choćby kościół św. Mikołaja w Owińskach, budynki willowe, Zamek w Kórniku czy dworzec kolejowy w Puszczykowie.

skich miejsc do odpoczynku. Seria trzech niedzielnych przewodników obejmujące „Przewodnik Niedzielnego Rowerzysty”, „Przewodnik Niedzielnego Pogromcy Duchów i nie tylko” oraz „Przewodnik Niedzielnego Tropiciela”. Prezentują one kolejno: piętnaście tras ro-



Dzięki dofinansowaniom prac przy zabytkach swój blask odzyskał m.in. Zamek w Kórniku

narodowym lub krajowym współzawodnictwie sportowym za 2020 rok.

- Nie oszczędzamy na zabytkach, bo to dobra kultura i nasze dziedzictwo narodowe. Poza tym, to wielka satysfakcja móc zobaczyć, jak z obiektów, które często latami popadały w ruinę, powstają prawdziwe powiatowe perełki – nie raz podkreśla starosta poznański Jan Grabkowski. Znajduje to odzwierciedlenie w środkach zaplanowanych na ten rok. Na dofinansowanie prac konserwatorskich, restauratorskich lub też robót budowlanych przy zaby-

2,2

MILIONA ZŁOTYCH
NA DOFINANSOWANIE
PRAC PRZY ZABYTEKACH

Podobnie jak w latach ubiegłych przyznawane będą także nagrody za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania

CYFRYZACJA ZASOBÓW GEODEZYJNYCH

W zeszłym roku Powiatowy Ośrodek Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej rozpoczął realizację drugiej części dofinansowanego ze środków unijnych projektu pn. „Cyfryzacja geodezyjnych rejestrów publicznych dla powiatu poznańskiego – część IP”.

Obejmuje on wdrożenie e-usługi wpierającej proces koordynacji sytuowania projektowanych sieci uzbrojenia terenu w obszarach składania wniosków o koordynację oraz organizowania narad koordynacyjnych oraz dostosowanie bazy danych geodezyjnej ewidencji sieci uzbrojenia terenu (GE-SUT) do obowiązujących przepisów prawa. Jego zakończenie planowane jest na koniec 2022 r.

Jest to kontynuacja części I zakładającej m.in. wdrożenie elektronicznych usług publicznych. Obecnie są to: udostępnianie w formule sklepu internetowe-

go danych oraz materiałów państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego dla klienta indywidualnego, obsługa zapytań oraz wniosków komorników sądowych o udostępnienie danych z bazy danych ewidencji gruntów i budynków, obsługi rzeczoznawców majątkowych, autoryzowany dostęp do danych państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego, obsługi wniosku zgłoszenia pracy geodezyjnej – portal geodety, obsługi wniosków o koordynację sytuowania projektowanych sieci uzbrojenia terenu. Ponadto lokalny geoportal, poznański.e-mapa.net pre-

CHRONIMY ŚRODOWISKO

Na ten cel zaplanowano około 3 mln zł. Największym zadaniem, jakie będzie realizowane z tych środków jest walka z zanieczyszczeniem powietrza.

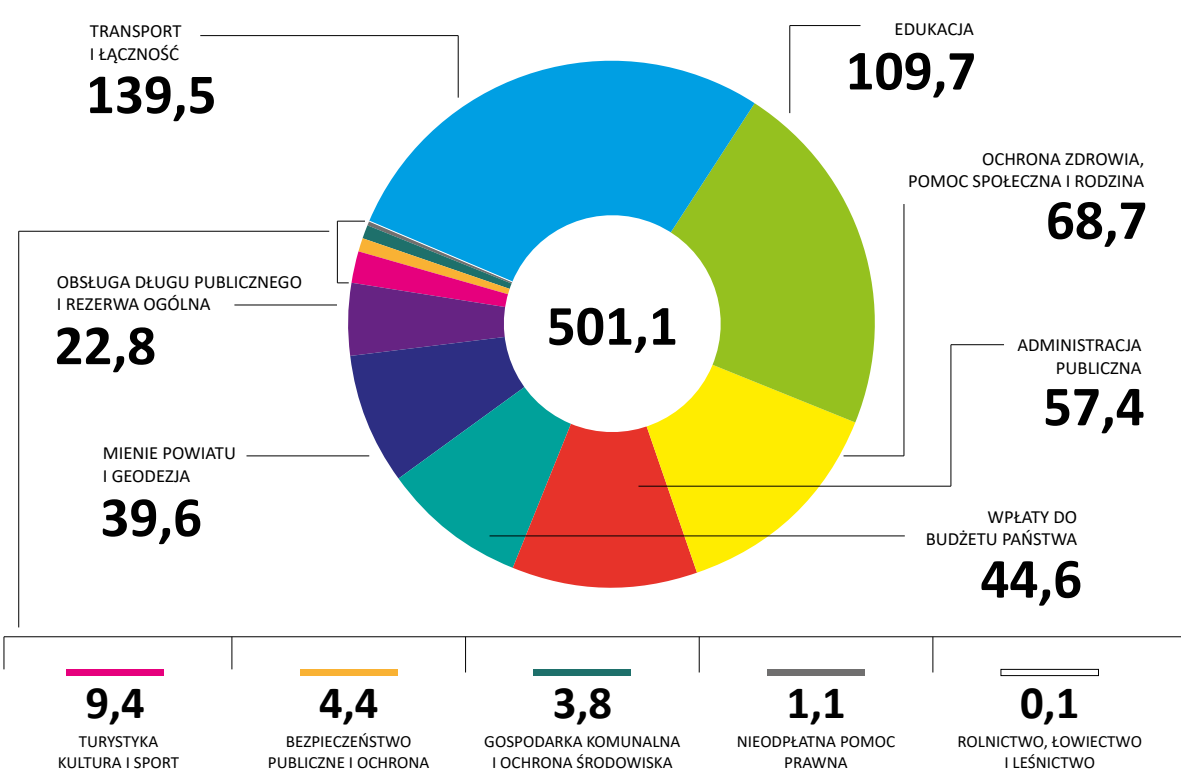
2,71

MILIONA ZŁOTYCH
PRZEZNACZONO NA
DOTACJE CEŁOWE NA
LIKWIDACJĘ ŹRÓDEŁ
NISKIEJ EMISJI
I ZASTĄPIENIE ICH
ROZWIĄZANAMI
PROEKOLOGICZNYMI

na paliwo stałe.

Kolejnym działaniem kontynuowanym już od lat jest likwidacja wyrobów zawierających azbest. Ponadto zaplanowano finansowanie edukacji ekologicznej oraz monitoringu ruchów masowych ziemi i osuwisk.

STRUKTURA WYDATKÓW PLANOWANYCH NA ROK 2021 (W MLN ZŁ)



BEZPIECZNY POWIAT

Bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa to wydatek rządu niemal 4,4 mln zł.

Z pomocą tych środków dofinansowywana zostanie działalność Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu, Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Poznaniu, Ochotniczych Straży Pożarnych Powiatu Poznańskiego, Straży Granicznej. Realizowane zostaną także zadania zapewnienia bezpieczeństwa nad obszarami wodnymi oraz akcje w ramach realizacji „Programu zapobiegania przestępczości oraz ochrony bezpieczeństwa obywateli i porządku publicznego powiatu poznańskiego”.

Komendę Miejską Policji w Poznaniu powiat wesprze kwotą 1 mln zł. Pozwoli to na sfinansowanie zagospodarowania terenu zewnętrznych wraz z niezbędną infrastrukturą w Komisariacie Policji w Tarnowie Podgórnej oraz współfinansowanie zakupu policyjnych środków transportu. Środki te pozwolą także na zakup wyposażenia policyjnego, drobne remonty w komisariatach

198

TYSIĘCY ZŁOTYCH
NA ZAKUP SPRZĘTU
DLA JEDNOSTEK OSP

policji powiatu czy sfinansowanie nagród za osiągnięcia w służbie oraz zakup dwóch koni wraz z oprzyrządowaniem i szkoleniem.

Milion złotych wsparcia otrzyma także Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej w Poznaniu. Dzięki temu kontynuowane będą remonty i modernizacje strażnic Jednostek Ratowniczo-Gaśniczych. Przekazane środki posłużą także na



Akcja rozdawania pieruszek klasztorom kamizelek odblaskowych

INWESTUJEMY W DROGI

Ponad 139 mln zł powiat poznański przeznaczy w 2021 roku na drogi. Na przykład niemal 70 mln zł pochłonię inwestycje, a 35 mln zł remonty dróg. Zadania te realizuje Zarząd Dróg Powiatowych w Poznaniu.



Droga Pobiedziska-Iwno

W planach na ten rok jest m.in. zakończenie rozpoczętych już zadań: budowy obwodnicy Głuchowa (10 mln zł) oraz przebudowa drogi w miejscowości Dachowa (12 mln zł). Obie te inwestycje są dofinansowywane z Funduszu Dróg Samorządowych. Powiat poznański złożył wnioski na dofinansowa-

105

MILIONÓW ZŁOTYCH
NA REMONTY
I INWESTYCJE
DROGOWE

nie dwóch innych zadań z FDS. Jeśli zostanie przyznane, w tym roku rozpoczyna się kolejne ważne inwestycje: przebudowa 2,7-kilometrowego odcinka drogi Rokietnica – Napachanie (szacun-

DOBRE KSZTAŁCIMY

Od wielu lat wydatki związane z edukacją stanowią bardzo ważną pozycję w budżecie powiatu poznańskiego.



Centrum Kształcenia Zawodowego w Swarzędzu

Dotyczy to zarówno zadań związanych z infrastrukturą i wyposażeniem placówek oświatowych jak i programów wspierających edukację. Na realizację programu wspierania edukacji w powiecie poznańskim zaplanowano 644 tys. zł. Oznacza to m.in. realizację zajęć po-

DBAMY O DZIECI I OSOBY W POTRZEBIE

Planowane wydatki z zakresu pomocy społecznej, systemu pieczy zastępczej, promocji i ochrony zdrowia, wspierania osób niepełnosprawnych, nieodpłatnej pomocy prawnej, polityki rynku pracy oraz pozostałych zadań z zakresu polityki społecznej, to kwota ponad 68 mln zł.

W ramach tej kwoty realizowane będą m.in. programy polityki zdrowotnej (ok. 7 mln zł), np. w zakresie profilaktyki zakażeń wirusem brodawczaka ludzkiego HPV i grypy, zapewnione będzie utrzymanie dzieci w pieczy zastępczej (rodzinach zastępczych, placówkach opiekuńczo-wychowawczych – ponad 17 mln zł), prowadzenie i utrzymanie Domu Pomocy Społecznej w Lisówkach, Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, Powiatowego Urzędu Pracy

kowy koszt to 9,9 mln zł) oraz przebudowa drogi w Dąbrówce, a dokładnie jej 1,2-kilometrowego odcinka od węzła na S11 do ulicy Kolejowej (szacunkowy koszt to 8,1 mln zł).

W tym roku realizowane będą również inwestycje, na które powiat poznański otrzymał dofinansowanie w ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Wśród nich znalazł się ostatni etap przebudowy drogi Iwno – Pobiedziska (3 mln zł). Na odcinku o długości 1,6 km jezdnia zostanie poszerzona i wzmocniona, a droga odwodniona. Przebudowana zostanie również droga Buk – Szewce (4,15 mln zł). Na odcinku o długości 4,5 km droga zostanie odwodniona, jezdnia poszerzona i wzmocniona, przebudowane zostaną przystanki autobusowe. Dzięki dofinansowaniu uda się też przebudować 600-metrowy odcinek drogi Latalice

uczniów branżowych szkół I stopnia. Z kolei uczniowie, którzy uczęszczają do szkół, w których nauka kończy się egzaminem maturalnym będą mogli starać się o stypendia Rady Powiatu w Poznaniu.

Kolejne środki zaplanowano na dokształcanie i doskonalenie zawodowe nauczycieli zatrudnionych w szkołach i placówkach prowadzonych przez powiat, na dotacje dla szkół i pla-

664

TYSIĄCE ZŁOTYCH
NA PROGRAM
WSPIERANIA EDUKACJI
W POWIECIE
POZNAŃSKIM

cówek niepublicznych, na pomoc zdrowotną dla nauczycieli, nauczycieli emerytów i rencistów oraz zakup sprzętu sportowego.



Dom Pomocy Społecznej w Lisówkach

chronionych dla usamodzielnianych dzieci opuszczających pieczę zastępczą.

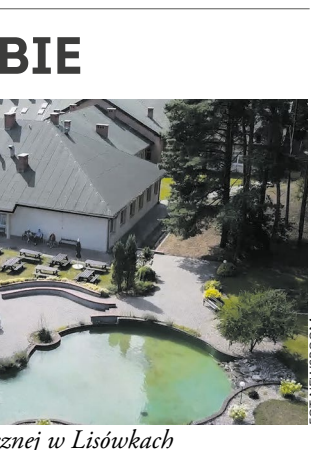
Dzięki zapisanym w budżecie środkom realizowana będzie rehabilitacja społeczna osób niepełnosprawnych m.in. w ramach warsztatów terapii zajęciowej, działalność punktów nieodpłatnej

kladka”. Poprzednia zakończyła się wielkim sukcesem. Dlatego teraz planowany jest remont niemal 18 km dróg powiatowych, za łączną kwotę niemal 16 mln zł. Nowa nawierzchnia pojawi się na odcinkach dróg: Piekary – Dobra – Szynfina, Lusowo – Sady, Żydowo – Rokietnica, Boduszewo – Zielonka, Jankowice – granica powiatu, Trzcielina – Konarzewo, a także w miejscowości Kłiny oraz w Swarzędzu (ulice Kórnicka i Średzka).

2021 rok to również prace projektowe trzech wielkich inwestycji, planowanych przez powiat poznański. Mowa o budowie mostu nad Wartą i drogi Luboń – Czapury, a także tunelu pod przejazdem kolejowym w Kobylnicy oraz drogi Borowiec – Koninko – Krzesiny.

W planach jest także zakup pojazdu 9-osobowego, przystosowanego do przewozu osób niepełnosprawnych na potrzeby Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Dzieci Nieświadomych im. Synów Pułku w Owińskach.

Natomiast planowane inwestycje to m.in. rewaloryzacja wnętrza dawnego kompleksu cysterskiego, obecnie SOSW w Owińskach – etap II (10 mln zł, na rok 2021 planuje się wydatki w kwocie 2 mln zł), rewaloryzacja ogrodzenia przy SOSW Owińska – etap II (1,1 mln zł), wykonanie dokumentacji przebudowy Zespołu Szkół w Kórniku wraz z salą gimnastyczną (181 tys. zł) czy wyposażenie pomieszczenia Centrum Kształcenia Zawodowego przy Zespole Szkół Nr 1 im. Powstańców Wielkopolskich w Swarzędzu (631 tys. zł), a także pozostałe remonty i modernizacje oświatowych placówek.



pomocy prawnej i nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego, realizacja zadań z zakresu edukacji prawnej oraz prowadzenie 10 miejsc w mieszkaniach chronionych wspieranych oraz 30 miejsc w domu dla matek z małoletnimi dziećmi i kobiet w ciąży.

17

MILIONÓW ZŁOTYCH
NA UTRZYMANIE
DZIECI W PIECZY
ZASTĘPCZEJ

CHCEMY BY NASI MIESZKAŃCY NIE BALI SIĘ NOWYCH WYZWAŃ

(dokończenie ze str. I)

Ośrodek w Owińskach będzie obchodził w tym roku jubileusz 75-lecia swojej działalności. Czy są z tym związane jakieś plany?

– Od wielu już lat dbamy o tę placówkę. Przy naszym ogromnym finansowaniu została zmodernizowana i w tej chwili, wraz z otaczającym ją Parkiem Orientacji Przestrzennej i całym kompleksem pocysterskim, stanowi jedną z pereł powiatu poznańskiego. W jaki sposób Ośrodek będzie obchodził swój jubileusz trudno w tej chwili stwierdzić, ponieważ sytuacja związana z pandemią jest dynamiczna. Jednym z pomysłów na uczczenie 75-lecia będzie wydanie okolicznościowej publikacji, poświęconej jej historii, a także przypominającej losy jej absolwentów i nauczycieli tam pracujących. Niejednokrotnie bowiem swoją pracą zmienili kształt tej placówki, jak i wdrożyli nowatorskie rozwiązania w edukacji i terapii osób niewidomych i słabowidzących. I my wydanie tej książki wsparliśmy w otwartym konkursie ofert.

Ile organizacji pozarządowych w tym roku będzie mogło liczyć na powiatowe środki?

– W sumie w ramach otwartego konkursu ofert do Starostwa Powiatowego w Poznaniu wpłynęły 332 oferty. To więcej niż w ubiegłym roku, co jest warcie podkreślenia, biorąc pod uwagę od wielu miesięcy panującą w naszym kraju pandemię i liczne obostrzenia z niej wynikające. W rezultacie oceny formalnej i merytorycznej na 232 zadania rozdysponowaliśmy 1 906 100 złotych. To pokazuje, że jako powiat poznański nie szczędzimy pieniędzy na ciekawe inicjatywy i projekty, mające na celu wzbogacenie oferty kulturalnej, edukacyjnej czy też sportowej dla naszych mieszkańców. Wnioski o dotacje można było składać w siedmiu obsza-

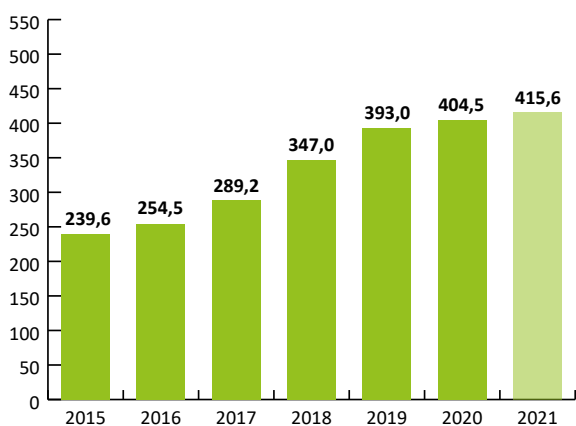
Jako powiat poznański nie szczędzimy pieniędzy na ciekawe inicjatywy i projekty dla naszych mieszkańców. W tym roku w ramach otwartych konkursów ofert przeznaczyliśmy dla organizacji pozarządowych 1,96 miliona złotych.

rach: edukacji, kulturze fizycznej, kulturze i sztuce, turystyce, pomocy społecznej, ochronie i promocji zdrowia oraz ratownictwie i ochronie ludności.



Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Owińskach, wraz z otaczającym go Parkiem Orientacji Przestrzennej i całym kompleksem pocysterskim, stanowi jedną z pereł powiatu poznańskiego

DOCHODY POWIATU POZNAŃSKIEGO 2015-2021 (W MLN ZŁ)



Jednym z priorytetów powiatu poznańskiego jest polityka społeczna i ochrona zdrowia mieszkańców. Ile pieniędzy z tegorocznego budżetu zostanie przekazanych na ten cel?

– Sporo, bo ponad 68 milionów złotych. Nasi mieszkańcy skorzystają między innymi z bezpłatnych szczepień przeciw HPV i grypie. Blisko 7 milionów złotych otrzyma Dom Pomocy Społecznej w Lisówkach. Za 1,7 miliona złotych sfinansowane zostaną warsztaty terapii zajęciowej działające w powiecie. Z kolei Powiatowy Urząd Pracy, który obsługuje mieszkańców powiatu i Poznania otrzyma 18 milionów złotych. Łącznie na działalność placówek opiekuńczo – wychowawczych, tj. Dom Dziecka w Kórniku-Bninie, Dom Dziecka nr 2 w Kórniku-Bninie, Ośrodek Wspomagania Rodziny w Kobylnicy oraz Dom Rodzinny w Swarzędzu, przeznaczonych zostanie 13,4 miliona złotych. Dzięki takiemu wsparciu, oprócz bieżącej działalności, opracowany zostanie projekt nowego domu dziecka w Swarzędzu, a także zmodernizowany zostanie Ośrodek Wspomagania Rodziny w Kobylnicy. Wspólnie z gminami nadal finansować też będziemy funkcjonowanie Izby Wyrzeźbiarstwa.

W ostatnich latach coraz więcej środków jest przekazywanych na ekologię i ochronę środowiska. Jak to będzie wyglądało w tym roku?

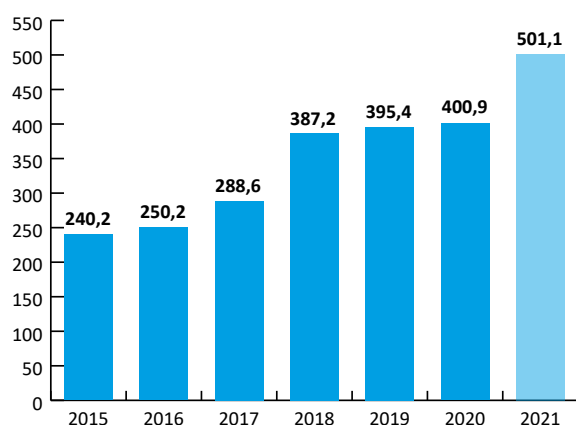
– Nikogo chyba nie trzeba przekonywać, jak ważne

jest czyste powietrze, dlatego nadal będziemy przeznaczać pieniądze na wymianę tzw. kopciuchów na ekologiczne ogrzewanie. W tym roku na ten cel prześlemy 2,7 miliona złotych. Nadal prowadzone będą też programy z zakresu ochrony środowiska. 100 tysięcy złotych jest wkładem własnym powiatu do realizacji programu likwidacji azbestu, który to jest prowadzony wspólnie z siedemnastoma gminami powiatu poznańskiego i WFOŚ.

A co z ochroną zabytków?

– Na ten cel zaplanowaliśmy 3,7 miliona złotych. Z tej puli kontynuowana będzie m.in. rewitalizacja zabytkowego ogrodu w Owińskach. W sumie 2,2 miliona złotych skierowaliśmy na prace konserwatorskie czy restauratorskie obiektów wpisanych do Rejestru Zabytków. Zarezerwowano też kolejną dotację, w wysokości 400 tysięcy złotych, na ratowanie bezcennego zespołu klasztoru franciszkanów w Poznaniu. Warto też przypomnieć, że od końca 2020 roku trwa modernizacja zabytkowego Dworu Skrzynki w gminie Stęszew. Przekazany w darowiźnie przez Skarb Państwa w 2015 roku obiekt, ze względu na jego zły stan, wymagał generalnego remontu. Ta perełka XIX-wiecznej architektury odzyska swój blask już pod koniec tego roku, a w kolejnym zacznie służyć naszym mieszkańcom. W czerwcu ubiegłego roku, uchwałą Rady Powiatu w Poznaniu, powoła-

WYDATKI POWIATU POZNAŃSKIEGO 2015-2021 (W MLN ZŁ)



na do życia została bowiem pierwsza w naszym powiecie, samorządowa instytucja kultury. To Instytut Skrzynki.

Czym będzie się zajmował?

To będzie Instytut Dokumentacji, Rozwoju i Promocji Dziedzictwa Kulturowego i Kulinarnego Powiatu Poznańskiego. Jej siedzibą oraz miejscem działania będzie właśnie dwór w Skrzynkach. 3 miliony złotych z tegorocznego budżetu będzie kosztowało pełne wyposażenie dworu, przystosowanie i przygotowanie go do realizacji swojej kulturowej misji. Jeśli tylko warunki epidemiologiczne na to pozwolą, spodziewamy się już na początku przyszłego roku zaproponować naszym mieszkańcom bardzo ciekawą ofertę kulturalną.

Na co jeszcze przewidziano pieniądze w tegorocznym budżecie powiatu poznańskiego?

Skoro już wspomniałem o pandemii to przypomnijmy, że milion złotych został przeznaczony na wydatki związane z przeciwdziałaniem negatywnym skutkom wywołanym przez koronawirusa. W walkę z pandemią angażujemy się m.in. w ramach Stowarzyszenia Metropolia Poznań przekazując wsparcie finansowe dla szpitali, wspierając kadrowo Sanepid, organizując akcje promocyjne czy też organizując dodatkowe punkty szczepień. Jako powiat poznański, we współpracy z władzami naszych siedemnastu gmin, zaproponowaliśmy 23 miejsca, gdzie mogłyby działać powszechne punk-

ty szczepień. Optymalnie moglibyśmy tam przyjąć 95 tysięcy osób tygodniowo. Wielkopolski Narodowy Fundusz Zdrowia zaakceptował siedem takich miejsc. Jeśli doliczymy do tego pięć punktów już działających w ramach Metropolii Poznań, to aktualnie mamy dwanaście takich lokalizacji. Te działania mają nam pomóc w jak najszybszym zaszczepieniu wszystkich chętnych mieszkańców powiatu poznańskiego. Nie zamykamy się również na Poznań czy inne samorządy.

W walkę z pandemią angażujemy się m.in. w ramach Stowarzyszenia Metropolia Poznań przekazując wsparcie finansowe dla szpitali, wspierając kadrowo Sanepid, organizując akcje promocyjne czy też organizując dodatkowe punkty szczepień.

Powiat poznański od lat wyróżnia także ludzi kultury oraz sportu. Czy w tym roku także będą oni mogli liczyć na tradycyjne nagrody?

– To prawda, że doceniamy osoby, które mają swoją pasję. Tych, którzy poświęcają swój wolny czas, by robić coś więcej. Dotyczy to choćby kultury, która z natury rzeczy wymyka się ocenom i jest w pewnym sensie niewymierna. Doceniamy też rolę instytucji kulturalnych i wspieramy je w tych trudnych dla nich czasach. Postanowiliśmy na przykład

udzielić pomocy finansowej Teatrowi Muzycznemu w Poznaniu, który służy nie tylko mieszkańcom Poznania, ale także powiatu poznańskiego. Ta pomoc ma na celu wsparcie bieżącej działalności teatru jak i rozszerzenie oferty kulturalnej na najbliższe lata. List intencyjny w tej sprawie podpisaliśmy już w ubiegłym roku i dotyczył on współpracy między innymi w zakresie organizacji różnego rodzaju spektakli kulturalnych. Teatr Muzyczny, zgodnie z uchwałą Rady Powiatu w Poznaniu, w tym roku otrzyma 500 tysięcy złotych. Podobnie będzie w przyszłym roku, a w 2023 będzie to milion złotych.

A co ze sportem, który w przeciwieństwie do kultury jest bardzo wymierny, bo w tym przypadku to końcowy rezultat jest najważniejszy?

– I my właśnie promujemy tych, których wyniki są ponadprzeciętne. Mogą oni liczyć między innymi na nagrody i wyróżnienia. Zazwyczaj były one wręczane podczas sesji Rady Powiatu w Poznaniu. Niestety, z powodu pandemii musieliśmy przenieść te uroczystości do sieci. Podobnie było zresztą w przypadku nagród z kultury. Poza tym finansujemy powiatowe szkolne zawodnictwo sportowe, w którym rywalizuje młodzież ze wszystkich gmin powiatu poznańskiego w różnym wieku. W tych zawodach startują późniejsi mistrzowie, których nazwiska są znane kibicom całej Polski. Wspieramy też szkolenie w klubach i to przynosi coraz lepsze efekty, bo młodzi sportowcy z powiatu poznańskiego zdobywają medale mistrzostw Polski w różnych dyscyplinach, także tych zespołowych.

Można by powiedzieć, że powiat poznański inwestuje w młode pokolenie...

– Nie tylko, ale to prawda. Dotyczy to zarówno wspomnianego przed chwilą sportu, ale również, a może przede wszystkim, edukacji, zdrowia czy innych dziedzin życia. Od lat stawiamy choćby na kształcenie zawodowe. Byliśmy w tej kwestii pionierami na skalę krajową, a teraz widzimy tego efekty. Zależy nam na tym, aby w powiecie żyło się dobrze, by wszyscy mieszkańcy czuli się tutaj bezpieczni i przede wszystkim wolni. By nie bali się nowych wyzwań. My w ich realizacji na pewno będziemy ich wspierać.

ANNA JAWORSKA
TOMASZ SIKORSKI

NIESPOKOJNY DUCH, ŻOŁNIERZ I OBEŻYŚWIAT Z ROGALINA



Zyciorys Krzysztofa Arciszewskiego to gotowy scenariusz na rewelacyjny film przygodowy, a właściwie to na kilkunastodniowy, wysokobudżetowy serial w gwiazdorskiej obsadzie. Poeta i pisarz, generał artylerii króla Władysława IV, admirał floty holenderskiej, banita, konkwistador, etnograf, a nawet nurek... Swego czasu na jego temat powstawały książki i filmy dokumentalne, choć trudno nie odnieść wrażenia, że obecnie jego postać została nieco zapomniana. Warto więc przypomnieć kim był i czego dokonał...

Krzysztof Arciszewski urodził się 9 grudnia 1592 roku w Rogalinie, w szlacheckiej rodzinie herbu Prawdzic. Był synem Eliaza, teologa i pastora arianckiego. Nauki pobierał w Śmiglu, a później Frankfurcie nad Odrą. Wkrótce też trafił pod skrzydła hetmana polnego litewskiego Krzysztofa Radziwiłła, z którym brał udział w wyprawie inflanckiej. Szybko jednak ściągnął na siebie kłopoty. – Za zabójstwo dokonane wraz z bratem na Kacprze Jaruzelu Brzezińskim, palestrancie, któ-

rego rzekome machinacje doprowadziły rodzinę Arciszewskich do ruiny, został skazany na infamię oraz banicję i wygnany z kraju – można przeczytać na Wikipedii.

Będąc banitą, Krzysztof Arciszewski wyjechał do Hagi i to właśnie tam rozpoczęły się jego nieprawdopodobne przygody. Zaczęło się od tego, że za namową i przy wsparciu wspomnianego już hetmana podjął studia w dziedzinie inżynierii wojskowej i artylerii, no a stamtąd to już krótka droga na pola bitew. Nasz bohater uczestniczył zatem w wojnie trzydziestoletniej, i to żeby było ciekawiej, po obu stronach konfliktu. Wziął udział choćby w słynnej odsieczy Bredy. Później koleje losu rzuciły go do Francji, gdzie pod sztandarami świetnie opisanego przez Aleksandra Dumasa, kardynała Richelieu, zdobywał protestanczką twierdzę La Rochelle.

Warto jednak wrócić do jego holenderskich przygód, bo to właśnie tam w pobliżu miejscowości Scheveningen, będącej dzisiaj dzielnicą Hagi, miał nurkować w morzu. Nie wiado-



Krzysztof Arciszewski
– staloryt Antoniego Oleszczyńskiego, 1832 r.

mo, jakiego sprzętu używał, ale jak podaje internetowa encyklopedia, „Krzysztof Arciszewski prawdopodobnie jako pierwszy człowiek w historii nurkował przez kilka godzin w morzu”. Jak podają niektóre źródła, ta przygoda miała ponoć swój niezbyt ciekawy finał, ponieważ szlachcic z Rogalina został zaatakowany przez ostrosza, co spowodowało jego długą chorobę.

Krzysztof Arciszewski nie był jednak osobą, która długo liże rany i szybko wrócił na bojowy szlak. Po powrocie z Francji posta-

nowił zaciągnąć się do służby holenderskiej w Kompanii Zachodnioindyjskiej. I tak, 13 lutego 1630 roku, jako pierwszy Polak w historii postawił swoją stopę w Brazylii, a konkretnie w Pernambuco. Na miejscu nasz bohater uczestniczył w wielu bitwach przeciwko Hiszpanom i Portugalczykom i przez moment pełnił nawet funkcję wodza naczelnego sił holenderskich w Brazylii. Szybko też z kapitana awansował na generała, choć ostatecznie z różnych powodów podał się do dymisji.

Urodzony w Rogalinie wojak i podróżnik miał przy tym artystyczną duszę i ciągnęło go do pióra. Już wcześniej pisał wiersze, dłuższe formy literackie, a także liczne listy. Nie inaczej było, kiedy zjawił się w Ameryce Południowej. Tam również cały czas „spisywał swoje obserwacje dotyczące plemion indiańskich, z którymi walczył ramię w ramię lub zetknął się na swej drodze” – o czym można przeczytać w jego internetowej biografii. Jego spostrzeżenia wkrótce ujrzały zresztą światło dzienne w publikacji holenderskiego naukowca Gerarda Vossa, prywatnie znajomego polskiego szlachcica.

W 1646 roku Krzysztof Arciszewski postanowił wrócić do Polski. – Zapomniano już o ciężającej na nim banicji i król Władysław IV wezwał go do kraju, mianując „starszym nad armatą”, czyli dowódcą artylerii. Zajął się fortyfikowaniem nowych twierdz i odbudową starych, budową arsenałów i zaopatrzeniem w amunicję. Brał udział w walkach z kozakami Chmielnickiego, walcząc pod Zbarazem i Zborowem oraz broniąc Lwowa. Wsku-

tek zatargu z kanclerzem wielkim koronnym, Jerzym Ossolińskim, złożył w 1650 roku swój urząd i osiadł we wsi Buszkowy niedaleko Gdańska, gdzie zmarł w kwietniu 1656 roku – można przeczytać w Kurierze Historycznym.

Zgodnie z życzeniem, Krzysztof Arciszewski pochowany został w zborze arianckim w Lesznie. Wkrótce jednak jego grób, tak jak i zresztą cały kościół spłonął. Zostały po nim tylko wiersze, listy i różnego rodzaju publikacje. O licznych przygodach i losach Krzysztofa Arciszewskiego napisało kilka książek. Było to jednak bardzo dawno temu i dzisiaj są one trudno dostępne. Obecnie wspominamy o nim rzadko albo wcale. W Pałacu w Rogalinie poświęcona mu została tablica pamiątkowa. Do pałacu prowadzi też ulica jego imienia. Mało kto jednak wie, kim Krzysztof Arciszewski był i czego dokonał. A dokonał rzeczy niezwykłych. W naszej historii tak znanych w Europie, charyzmatycznych i nietuzinkowych postaci zbyt wiele nie było.

**Zebrał i spisał
Tomasz Sikorski**

CERTYFIKACJA PRZEŁOŻONA

Z powodu trudnej sytuacji pandemicznej w tym roku nie odbędzie się trzecia edycja Certyfikacji Atrakcji Turystycznych Powiatu Poznańskiego. Podobna sytuacja miała miejsce w roku ubiegłym. Tym samym tytuły Rekomendowanej Atrakcji Turystycznej Powiatu Poznańskiego uzyskane w roku 2019 nadal pozostają ważne. Planuje się również, iż od następnej edycji certyfikacja będzie organizowana w cyklu dwuletnim. Przypomnijmy, że premierowa odsłona projektu została podsumowana w Muzeum

Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Sreniawie, druga natomiast zakończyła się w Parku Dzieje w Murowanej Goślinie.

Wspólna akcja powiatu poznańskiego oraz Poznańskiej Lokalnej Organizacji Turystycznej ma na celu wyróżnić obiekty, których oferta jest najlepiej przystosowana do potrzeb turystów. – Taki certyfikat jest gwarancją jakości. Turyści wybierający wizytę w obiektach, które uzyskały tytuł Rekomendowanej Atrakcji Turystycznej mogą być pewni wysokiej

jakości świadczonych tam usług. Zależy nam bowiem na tym, aby systematycznie podnosić poziom oferty turystycznej aglomeracji poznańskiej – podkreśla wicestarosta poznański, Tomasz Łubiński. W dotychczasowych dwóch edycjach, wyróżnienia otrzymało ponad czterdzieści placówek z powiatu poznańskiego.

– Przedsięwzięcie spotkało się też z pozytywnym przyjęciem lokalnej branży turystycznej i było opisywane w mediach branżowych. Co jednak najważniejsze, projekt został dobrze ocenio-

ny przez jego bezpośrednich beneficjentów, czyli zarządców atrakcji turystycznych – zapewnia Jan Mazurczak, prezes zarządu Poznańskiej Lokalnej Organizacji Turystycznej. Dodajmy, że aby otrzymać certyfikat obiekty turystyczne muszą wykazać się odpowiednim standardem w zakresie wyposażenia, dostępności, oferty i działań promocyjnych. Listę aktualnych placówek posiadających tytuły Rekomendowanej Atrakcji Turystycznej Powiatu Poznańskiego można znaleźć na stronie powiat.poznan.pl

NA KULINARNYM SZLAKU

Powstający Szlak Kulinary Smaki Powiatu Poznańskiego, to sieć rekomendowanych miejsc i wydarzeń związanych z kulturą kulinarną regionu. Te różnorodne punkty łączy zwykle jedna cecha – to pasja ludzi, dzięki którym znalazły się one na tej interaktywnej mapie. Każdy z przystanków na tym szlaku jest miejscem z osobną opowieścią. I właśnie te opowieści na temat wielu z nich można znaleźć na stronie powiat.poznan.pl, w zakładce „kultura” pod hasłem „Smaki Powiatu”.

Z tych filmowych wizyt na kulinarnym szlaku dowiedziecie się, czym dane restauracje się zajmują, kto je tworzy, co jest ich specjalnością, jaką mają historię i tradycję oraz dlaczego warto je odwiedzić.

A odwiedzić je na pewno warto, bo wszystkie one mają nasz znak jakości i gwarantują wysoki poziom usług. Powołanie do życia Szlaku Kulinarne Powiatu Poznańskiego ma związek z rewitalizacją Dworu w Skrzynkach, gdzie powstanie centrum dobrego smaku w naszym regionie. (ts)

FILM NA WIECZÓR

Serial „Od Nowa”



To kolejna produkcja, którą proponuje HBO. Odnosząca sukcesy terapeutka Grace Fraser mieszka w Nowym Jorku z mężem Jonathanem oraz synem uczęszczającym do elitarnej, prywatnej szkoły. Ich z pozoru idealne życie z dnia na dzień wywraca się do góry nogami za sprawą gwałtownej śmierci i łańcucha zaskakujących wydarzeń. Grace, nagle pozostawiona sama sobie, konfrontuje się z narastającą w jej życiu katastrofą, która na dodatek ma charakter publiczny. Uwagę zwraca świetna obsada serialu. W główną rolę wciela się laureatka Oscara Nicole Kidman. W pozostałych rolach występują: zdobywca Złotego Globu Hugh Grant, dwukrotnie nominowany do Złotego Globu Edgar Ramirez, Ismael Cruz Cordova oraz Matilda De Angelis. Serial trzyma w napięciu, jak dla mnie 7/10.

**Agata Klaudel-Berndt
(Kultura Tarnowa)**

PŁYTA DNIA

Nazareth „Hair of the Dog”



Nazareth jest przykładem dobrego, starego hard rocka i niewiele można znaleźć zespołów grających go lepiej. Trudno może powiedzieć „bardziej konsekwentnie” – w historii formacji znajdzie się parę wolt stylistycznych mających nadać ich muzyce bardziej „stadionowego” sznytu. Zmiany te jednak nie wyszły Szkotom na zdrowie. Niezależnie od skomplikowanych losów artystycznych zespołu, jedno nie ulega wątpliwości – „Hair of the Dog” jest albumem, za który zostaną zapamiętani. Trudno się temu dziwić – kompozycje pokroju „Please Don’t Judas Me”, „Beggars Day” czy utwór tytułowy od dawna już zajmują wysokie miejsce w kanonie rockowego grania. Niestety, nigdy też nie zdołali dorównać do zaprezentowanego na albumie poziomu. Nie znaczy to jednak, że można zignorować pozostałe ich dokonania. Nie można, ale od „Hair of the Dog” należy zacząć poznawanie ich dorobku.

**Jakub Kozłowski
Wydawnictwo In Rock**

GRA NA WEEKEND

„Zombie Teenz”



Zombie Teenz (Foxgames) to kolejna po „Zombie Kidz” gra kooperacyjna dla najmłodszych, w której to przeganiamy zombie. W pierwszej części chroniliśmy szkołę, a teraz czas na obronę miasta. Gra z początku jest banalnie prosta, bo w zasadzie tylko kulamy kostką, poruszamy/dokładamy zombiaki, a następnie staramy się maskary przegonić. Z każdą kolejną wygraną dostajemy naklejki, którymi wypełniamy dziennik zadań, dzięki czemu z czasem możemy otworzyć specjalne koperty! Tu dopiero zaczyna się prawdziwa zabawa, bo gracze wraz z rozwojem sytuacji mają coraz to nowe zadania. Sporo się dzieje, co poza świetnym wykonaniem, jest głównym atutem gry. Dzięki temu nie ma czasu na nudę i dzieciaki nie mogą oderwać się od planszy. Nie tylko zresztą oni, bo to jedna z tych gier, która zapewni też świetną zabawę dorosłym.

**Michał „Osti” Cyranek
Stowarzyszenie Miłośników
Gier Planszowych „Kości”**

KSIAŻKA TYGODNIA

Carlie Sorosiak „Moje kocie życie”



Kosmici są wśród nas! Jeden miał pecha i zamiast ludzkiego ciała dostał... kocie. Zna życie na Ziemi jedynie z amerykańskich seriali, więc wiele musi się nauczyć. Niezbyt dobrze zaczęła się jego podróż, miał natomiast szczęście trafić na dobrego człowieka. Razem z jedenastoletnią dziewczynką zdobywa doświadczenie w nawiązywaniu przyjaźni. Jednak, jak to w życiu bywa, bohaterowie na wiele rzeczy nie mają wpływu, czas ucieka, a oni muszą zrobić wszystko, by kosmita mógł powrócić na swoją planetę. Tylko czy on naprawdę chce wracać? Powieść Carlie Sorosiak pt. „Moje kocie życie” wydawnictwa Wilga, spodoba się dzieciom w wieku 7-12 lat, ale dorośli czytający na głos swoim dzieciom też się nie zawiodą.

**Magdalena Kozłowska
Biblioteka Publiczna w Swarzędzu**

W WOJSKOWYM MORO PRZY BILARDOWYM STOLE



FOT. AKADEMIA BILARDOWA ROKIETNICA

- W bilardzie najlepsze jest to, że będąc przy stole można się całkowicie wyłączyć. Ta gra zmusza też do myślenia. Zagrywając bilę trzeba już mieć w głowie plan na kolejne, minimum trzy zagrania – mówi Milena Malicka, zawodniczka Akademii Bilardowej Rokietnica.

W jaki sposób młoda dziewczyna trafiła do sportu, który przecież nie należy do najpopularniejszych w naszym kraju?

Do gry namówił mnie tata, zaraz po tym jak przeprowadziliśmy się z Poznania do Rokietnicy. To on też zaprowadził mnie do tamtejszej Akademii. Byłam wtedy uczennicą pierwszej lub drugiej klasy szkoły podstawowej. Teraz mam lat 18, więc trenuję już od około dziesięciu lat. Jak te treningi wyglądają? Każdego dnia staram się grać choćby przez godzinę. Ostatnio na przykład najbardziej skupiam się na robieniu układow na stole i ćwicząc konkretne zagrania. Przez pandemię treningi z trenerem Radosławem Babicą są nieco utrudnione, ale cały czas jesteśmy w kontakcie. W utrzymaniu odpowiedniej formy na pewno pomaga mi też to, że w domu

mam do dyspozycji własny stół bilardowy.

A o formę musi Pani dbać, ponieważ już w najbliższy długi, majowy weekend odbędą się mistrzostwa Polski juniorów...

...w których po raz ostatni, ze względu na wiek, będę mogła uczestniczyć. I choćby dlatego chciałabym w nich wypaść jak najlepiej. Solidnie się do nich zresztą przygotowałam.

Ostatnio na tej imprezie zdobywa Pani medale co dwa lata i teraz właśnie wypada ten rok medalowy.

Bardzo bym chciała ponownie stanąć na podium, ale w sporcie końcowy sukces zależy od wielu różnych czynników i niczego nie można być pewnym. Do tej pory w mistrzostwach kraju zdobyłam dwa złote i jeden brązowy medal. Ten pierwszy, wywalczony w 2016 roku dla wszystkich

był wielkim zaskoczeniem. Ja sama zresztą nie do końca wiem, jak tego wówczas dokonałam. Pewnie dlatego uważam ten wynik za jeden z najważniejszych w mojej dotychczasowej przygodzie z bilardem.

A jakie są inne sukcesy, które sobie Pani wyjątkowo ceni?

To na pewno mistrzostwo Wielkopolski, które było moim pierwszym triumfem oraz ubiegłoroczne zwycięstwo w rankingu Polski juniorek.

Co jest takiego w bilardzie, że od dziesięciu lat stanowi on dużą część Pani życia?

Będąc przy stole można się całkowicie wyłączyć, skupić tylko na grze. Bilard zmusza też do myślenia. Zagrywając bilę trzeba już mieć w głowie plan na kolejne, minimum trzy zagrania. To sobie w nim najbardziej cenię.

A są dni, kiedy nie może już Pani patrzeć na bile i stół?

Zdarzają się, ale wtedy albo trzeba się przełamać, albo też zrobić sobie krótką przerwę od treningów, by z nowym animuszem powrócić do stołu.

Wiążę Pani z bilardem plany na przyszłość?

Trudno mi w tej chwili konkretnie odpowiedzieć na to pytanie, bo nie wiadomo, co przyniesie przyszłość. Mogę jednak zapewnić, że póki co nie zamierzam rezygnować z gry, ponieważ chciałabym odnosić sukcesy także w kategorii seniorek. Cały czas także nie brakuje mi motywacji do gry.

W bilardzie, oprócz mistrzostw Polski, panie na równych prawach mogą rywalizować z mężczyznami, choć mają także swój osobny ranking. Pytanie tylko, czy kobiety są w stanie dotrzymać kroku swoim kolegom po fachu?

Nie da się ukryć, że po jedynki z mężczyznami są znacznie trudniejsze. Dzięki takim konfrontacjom, możemy jednak podnosić swoje umiejętności i się rozwijać. Pod względem szkoleniowym takie mecze są więc potrzebne, a nawet wskazane. Ja mogę z nimi rywalizować choćby w rozgrywkach II ligi.

Treningi i wyjazdy na turnieje musi pewnie Pani łączyć z nauką?

Uczęszczam do Zespołu Szkół Mechanicznych

i XXIX Liceum Ogólnokształcącego w Poznaniu. Jestem obecnie uczennicą drugiej klasy o profilu sportowo-obronnym. W mojej rodzinie są tradycje wojskowe i także postanowiłam pójść w tym kierunku. Zdarza się więc czasami, że na treningi do Akademii przychodzę w stroju moro. W tym kierunku chciałabym też kształcić się w przyszłości. Planuję aplikować na studia wojskowe do Wrocławia.

Aż boję się zapytać, czym jeszcze się Pani interesuje?

W wolnych chwilach lubię pisać opowiadania. Sporo też czytam, najchętniej pozycje Katarzyny Michałak, specjalizującej się w literaturze kobiecej.

A lubi Pani oglądać bilard lub snooker w telewizji? Pytam, bo właśnie trwają mistrzostwa świata w snookera.

Oczywiście, że oglądam. Mam też swoich ulubionych zawodników. W przypadku wspomnianego snookera jest to Ronnie O'Sullivan, którego podziwiam za umiejętności i styl gry. Mam to szczęście, że moim trenerem jest Radosław Babica, którego także staram się podpatrywać. W przypadku kobiet chciałabym dorównać Oliwii Czupryńskiej, z którą już raz spotkałam się przy stole. Starałam się wówczas dzielnie walczyć, ale górą była rywalka. Mam więc do kogo równać.

Rozmawiał
Tomasz Sikorski



Radosław Babica
AKADEMIA BILARDOWA
ROKIETNICA

Milena trenuje już z nami sporo czasu i zdobyła dla naszej Akademii sporo medali. Wierzę, że po kolejnym sięgnie podczas zbliżających się mistrzostw Polski juniorek, bo na pewno ją na to stać. Bardzo się cieszę, że jej dobre wyniki oraz gra zostały zauważone przez trenera kadry juniorek Bogusława Bereźnego. Jako klub staramy się ją wspierać, choćby pomagając w startach w Pucharze Polski seniorek. Na razie w tej rywalizacji z bardziej doświadczonymi rywalkami nie odnosi jeszcze znaczących sukcesów, ale Milena „ma papiery” na bardzo dobrą zawodniczkę i jestem przekonany, że lada moment przebieje się do krajowych czółówek.

DRUGI W GRAND PRIX



Zawodnicy z całej Polski rywalizowali w Bieguniu w badmintonowym Grand Prix Polski młodzików młodszych. Znakomicie w tych prestiżowych zawodach zaprezentował się Tadeusz Janaszek, reprezentujący Puszczkowskie Towarzystwo Sportowe.

Młody badmintonista z powiatu poznańskiego w grze pojedynczej wywalczył srebrny medal, ulegając w decydującym, bardzo zaciętym zresztą pojedynku, Pawłowi Kiszczukowi z LKS Technik Głęboczne. W grze mieszanej zawodnik z Puszczkowa, grając w parze z Anią Lange z Gdyni, zajął bardzo wysokie czwarte miejsce. (ts)

PORAŻKA W SAMEJ KOŃCÓWCE

Po raz dwunasty w tym sezonie zeszli z boiska pokonani. Tym razem ulegli na własnym boisku Flocie Świnoujście 2:3 i na ten moment zajmują odległe, osiemnaste miejsce w rozgrywkach III ligi. Widmo spadku coraz bardziej zaczyna zatem zaglądać w oczy najwyższej notowanej ekipie z powiatu poznańskiego.

Katem Unii okazał się Paweł Iskra, który aż trzykrotnie zdołał trafić do bramki gospodarzy. Ostatniego gola zdobył już w doliczo-

nym czasie gry, przy stanie 2:2, kiedy wydawało się, że mecz zakończy się podziałem punktów. Podobna sytuacja miała miejsce w fazie zasadniczej rozgrywek, kiedy to Flota również pokonała Unię, zdobywając gola w samej końcówce.

Piłkarze ze Swarzędza bardzo dobrze radzą sobie za to w regionalnym Pucharze Polski. W ćwierćfinale tych rozgrywek pokonali po serii rzutów karnych 5:4 rezerwy Warty Poznań. W regulami-

nowym czasie był bezbramkowy remis. W walce o finał rywalem Unii będzie Polonia Środa. Gospodarzem tego meczu, który zaplanowano na 19 maja, będą rywale.

Zanim jednak do tej konfrontacji dojdzie, już w nadchodzący weekend, podopiecznych trenera Patryka Kniata czeka kolejne starcie o jakże ważne III-ligowe punkty. Tym razem przeciwnikiem Unii będzie Gwardia Koszalin. To spotkanie odbędzie się 1 maja, o godz. 13.00 w Swarzędzu. (ts)

MISTRZOSTWA ORAZ LIGA W LUBONIU

Rozgrywki I ligi tenisa stołowego powoli wkraczają w decydującą fazę. W miniony weekend zawodniczki LKTS Luveny Luboń uległy we własnej sali 3:7 MRKS Gdańsk. – Dwa punkty w tym spotkaniu zdobyła Anita Chudy, a jeden dołożyła Paulina Nowacka. Sam mecz był bardzo wyrównany. Dwa pojedynki kończyły się naszymi porażkami 2:3 – opisuje trener Piotr Ciszak. Po tej przegranej zespół z powiatu po-

znańskiego zajmuje siódme miejsce w tabeli. – Tam jest spory ścisk, ponieważ różnica między piątym, a ósmym zespołem wynosi dwa punkty – dodaje.

W Luboniu odbyły się również mistrzostwa Wielkopolski juniorów. – Najlepiej zaprezentowały się w nich Ola Nowak i Julia Gładysz, które zajęły dwa pierwsze miejsca i awansowały na mistrzostwa Polski w tej kategorii wiekowej. Czwar-

te miejsce zajęła powracająca po kontuzji Zuzanna Sułek, a szóstą była Natalia Piechota – relacjonuje trener Piotr Ciszak. Dziewczyny nie miały sobie równych także w rywalizacji drużynowej, w której pewnie sięgnęły po złoty medal. – I tak, że zagrają na mistrzostwach kraju. W kategorii juniorów dobrze zaprezentował się debiutujący w imprezie tej rangi, Andrzej Urbańczyk zajmując trzynastą lokatę – dodał szkoleniowiec. (ts)

SPOTKAŁY SIĘ NA ZGRUPOWANIU



W Centralnym Ośrodku Sportu w Szczyrku odbyły się zgrupowania reprezentacji Polski w piłce ręcznej kobiet roczników 2002 oraz 2006. Spotkało się tam aż siedem wychowanek klubów z Buku i Dopiewa. Były to: Karolina Juchacz, Zofia Skomra, Maja Wechman, Amelia Wiśniewska, Dominika Hoffmann, Ola Hypka oraz Dominika Szykaruk. – Miło widzieć, jak nasze dziewczyny, świetne szczypiornistki, spotkały się w tym pięknym ośrodku szkoleniowym, by doskonalić swoje rzemiosło – poinformowała strona Bukowsko-Dopiewskiego Klubu Piłki Ręcznej.

Część z wymienionych zawodniczek obecnie broni barw innych klubów lub też na co dzień trenuje w plockiej Szkole Mistrzostwa Sportowego. Te drugie mogą jednak wesprzeć swój macierzysty klub w najważniejszych meczach w sezonie, choćby w rywalizacji o medale młodzieżowych mistrzostw Polski. Przypomnijmy, że Bukowsko-Dopiewski KPR obecnie z powodzeniem gra w II lidze. Dziewczyny w ubiegłym roku były też rewidacją rozgrywek o mistrzostwo kraju w turniejach piłki ręcznej plażowej, zdobywając medale w różnych kategoriach wiekowych. (ts)